

Uzbekistan rozpoczął eksport gazu do Chin

Aleksandra Jarosiewicz

12 września podczas wizyty chińskiego wicepremiera Hui Liangyu prezydent Uzbekistanu Islam Karimow poinformował o rozpoczęciu regularnego eksportu gazu do Chin w sierpniu br. Uruchomienie dostaw poprzedziło podpisanie uzbecko-chińskiego ramowego kontraktu na eksport 10 mld m³ gazu (czerwiec 2010). Z wypowiedzi uzbeckich urzędników wynika, że dostawy gazu mają kształtować się następująco: 2–5 mld m³ surowca w br., 10 mld m³ w 2013 roku i 25 mld m³ w 2016 roku (obecnie poziom eksportu gazu z Uzbekistanu to 11 mld m³). Uzbekistan jest największym producentem i zarazem największym konsumentem gazu w Azji Centralnej – wydobywa rocznie ok. 63 mld m³ surowca (2011), z czego eksportuje jedynie 11–12 mld m³ głównie do Rosji i znikome ilości do Kazachstanu, Tadżykistanu i Kirgistanu. Błękitne paliwo będzie dostarczane do Chin rozbudowywanym gazociągiem Azja Centralna – Chiny, biegnącym z Turkmenistanu przez Uzbekistan i Kazachstan do Chin. Osiągnie on przepustowość 30 mld m³ gazu rocznie w br. i 55 mld m³ gazu rocznie w 2014/2015 roku.

Komentarz

- Rozpoczęcie eksportu gazu do Chin pozwala Uzbekistanowi na dywersyfikację szlaków dostaw i odbiorców surowca, co w perspektywie krótkoterminowej jest kluczowe w kontekście zbliżającej się nowej fali kryzysu ekonomicznego i możliwości zmniejszenia importu gazu przez Rosję (jak to miało miejsce w 2009 roku w relacjach z Turkmenistanem). Długoterminowo Uzbekistan liczy na uzyskanie lepszej ceny surowca dzięki konkurencji między Chinami i Rosją. Niewielki poziom eksportu gazu z Uzbekistanu oznacza z kolei, że dostawy do Chin będą realizowane albo kosztem eksportu do Rosji, albo poprzez ograniczenie konsumpcji krajowej, co będzie potęgować istniejące napięcia wewnętrzne m.in. na tle niedoborów gazu.
- „Przyłączenie się” Uzbekistanu do gazociągu do Chin będzie także generować napięcia wewnątrz regionu. Poszczególne kraje centralnoazjatyckie będą przynajmniej w perspektywie średnioterminowej rywalizować o dostęp do rurociągu ze względu na ograniczone moce przesyłowe (przepustowość szlaku osiągnie 55 mld m³ gazu rocznie w 2014/2015 roku, podczas gdy kontrakty krajów regionu opiewają łącznie na 80–95 mld m³). Chiny z kolei będą wykorzystywać rywalizację o dostęp do szlaku do obniżania ceny surowca.

- W wymiarze geopolitycznym Pekin wyrasta na głównego partnera i sponsora regionu w sferze energetycznej i gospodarczej. Chiny w odróżnieniu od Rosji, która gaz centralnoazjatycki reeksportuje do UE, faktycznie potrzebują gazu w związku z dynamicznym rozwojem gospodarczym i inwestują ogromne środki w celu zapewnienia dostaw surowców energetycznych. Chiny są też skuteczne w swojej polityce wobec Azji Centralnej, o czym świadczy szybkie tempo budowy gazociągu i przyłączanie się do niego wszystkich producentów gazu w regionie (Kazachstan ma rozpocząć sprzedaż surowca do Chin w 2013 roku). Uruchomienie przez Uzbekistan eksportu gazu do Chin jest w tym kontekście kolejnym etapem długofalowego osłabiania pozycji Rosji jako kluczowego partnera gospodarczego i politycznego Azji Centralnej na korzyść Chin. W perspektywie średnioterminowej niewykluczone jest jednak, że Rosja i UE będą zyskiwać na atrakcyjności wobec perspektywy dominacji chińskiej.